



P o l a c y !

Dumny sztandar Rosji burza klęsk targa na strzępy.

Miljonowe armje rosyjskie stawiają już tylko rozpaczliwy, a daremny opór.

Cios za ciosem rozbija je i miażdży. Waleczność wspaniała wojsk sprzymierzonych, geniusz ich wodzów odnoszą tryumf za tryumfem. Potęga Rosji, od wieków tuczona krzywdą narodów, bezsilną się dziś okazuje w starciu z wolnymi, o swą wolność i swe dobra narodowe walczącymi, ludami.

I oto spełniła się sprawiedliwość dziejowa.

Wróg nasz, ciemieżca okrutny, ustępować musi z ongi zdradziecko zagrabionych dziedzin polskich.

Waży się przeznaczenie nasze i doli naszej przyszłość.

Olbrzymia wojna ludów przesila się.

Czyli dacie ujść niepowrotnemu czasowi w lęku i złudach? Czyli czekać będziecie, aż o Was, żeście są żywi i wolność pragnący, dzieje znowu na długo zapomną?

W walce narodów narodem nam stanąć trzeba, jeśli w przyszłości, jako naród, rządzić się chcemy.

Czyn orężny jest woli ludu najdzielniejszym wyrazem i najlepszą obroną.

Dziś Wam, bezbronnym, uciekającym już wróg wsie pali i miasta w gruzy obraca; wśród lamentu niewiast i dzieci waszych idą wygnać tłupy polskie na nieszczęsną tułaczkę w obce nieprzyjemne kraje.

Powietrze pełne jęków, ziemia drży wzburzeniem od niszczących bezwzględnie domostw waszych, niebo woła łunami pożarów o pomstę.

Niechaj zadrzą wasze dusze sprawiedliwą zemstą na nieprzyjaciela odwiecznych sadyb, niechaj się zrodzą w sercach waszych płomienie, od Boga błogosławionego, gniewu. Roześlijcie wici święte wskroś całej ziemi polskiej z krzykiem: do bron! przeciw odwiecznemu wrogowi Polski, dokumentującemu obecnie swe straszne barbarzyństwo, przeciw Rosji.

Sądu nad zbrodnią nie zwleka się!

Imajcie więc, co rychlej oręż, który wam podajemy. Stawajcie spiesznie ramię przy ramieniu, mężnie i ofiarnie, by zadać cios ostatni, co skruszy wrażą przemoc moskiewską!

Departament Wojskowy N. K. N. w pełnem poczuciu odpowiedzialności przed narodem za ten odzew wzywa Was do masowego wstępowania w szeregi Legionów Polskich.

Nadszedł już czas, w którym każdy, zdolny do noszenia broni, Polak spełnić powinien swą narodową powinność przez zgłoszenie się do Polskich Legionów, walczących o wyzwolenie polskiego narodu.

Polskich Legionów jest zasługą, że wśród zgiełku światowej wojny brzmi coraz donośniej naszej prawdy i naszego prawa głos nieśmiertelny:

«Jeszcze Polska nie zginęła!»

Do Legionów zatem, Rodacy!

Z nimi Wam iść i zwyciężyć!

**Departament Wojskowy
Naczelnego Komitetu Narodowego.**

Piotrków, lipiec 1915.